

Michał Kowalczyk

*Krytyka Zachodu ze strony węgierskich nacjonalistów.
Przykład partii Jobbik*

Przedmiotem tekstu jest krytyka Zachodu ze strony węgierskich nacjonalistów na przykładzie partii *Jobbik Magyarorszáért Mozgalom* (Ruchu na Rzecz Lepszych Węgier), określanej zazwyczaj po prostu Jobbikiem. Formacja ta stanowi jedną z głównych sił na węgierskiej scenie politycznej i zarazem jest jednym z najpopularniejszych ugrupowań nacjonalistycznych w Europie (obok francuskiego Frontu Narodowego). Jobbik nie wzbudził do tej pory większej uwagi polskich badaczy (podobnie jak i problematyka węgierskiego nacjonalizmu) i dlatego tekst ten jest skromną próbą uzupełnienia politologicznej niszy. Natomiast temu ugrupowaniu (czy w ogóle współczesnemu nacjonalizmowi węgierskiemu) poświęcili uwagę badacze nad Bałatonem¹. Należy sobie jednak zdać sprawę, że ich znacząca część podchodzi do Jobbiku w sposób mocno emocjonalny i niekiedy dyskurs naukowy miesza się z dyskursem publicystycznym. Ponieważ formacja celuje w zwycięstwo w wyborach parlamentarnych w 2018 r., warto pochylić się nad jej wizją polityki zagranicznej. Z propozycjami Jobbiku odnośnie polityki zagranicznej Węgier wiąże się szczególnie antyzachodnia retoryka tego ugrupowania. Wynika ona z kilku kluczowych powodów, które zostały przedstawione w niniejszym artykule w formie krótkich rozdziałów.

Po pierwsze, Zachód uważany jest przez węgierskich nacjonalistów za winny rozbiorowi Węgier po pierwszej wojnie światowej, co zostało usankcjonowane na mocy Traktatu z Trianon (4 czerwca 1920 r.)². Wówczas Węgry utraciły większą część ziem należących do Korony Św. Stefana, czy też inaczej mówiąc – obszarów uważanych za historycznie węgierskie. Chociaż Węgry (jako część monarchii Habsburgów) nie dążyły do wojny, zostały potraktowane po klęsce bardziej surowo niż chociażby Niemcy. Utracono nie tylko ziemie zdominowane przez niemadziarską etnicznie ludność (np. Chorwacja), lecz również ziemie etnicznie węgierskie (jak np. południowa Słowacja czy spore połacie Siedmiogrodu)³. Trauma trianońska stała się w okresie międzywojennym powodem zmierzania Węgier adm. Horthy'ego do rewizji terytorialnych, lecz i dzisiaj

¹ Zob. D. Róna, *Jobbik-jelenség. A Jobbik Magyarorszáért Mozgalom megerősödésének okai*, praca doktorska dostępna [w:] <http://phd.lib.uni-corvinus.hu/824/>; T. Malkovics, *Jó szomszédi (v)iszonyok? A jobboldali (nemzeti) radikalizmus és a hazai "gárdák" kapcsolathálózat elemzése*, praca doktorska dostępna [w:] <http://phd.lib.uni-corvinus.hu/654/>.

² Zob. J. Kochanowski, *Węgry. Od ugody do ugody 1867-1990*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1997, s. 67.

³ Zob. tamże, s. 68.

jest ona wciąż odczuwalna wśród części Węgrów. Po drugie, Zachód ma być wrogi suwerenności Węgier i uniemożliwiać prowadzenie przez Budapeszt niezależnej polityki zagranicznej. Według węgierskich nacjonalistów, Zachód jest nie tylko winny rozbiorowi Węgier, lecz również zmierza do pełnego kontrolowania polityki węgierskiej. Dowodem na to ma być spadająca na Węgry krytyka międzynarodowa, np. z powodu polityki zbliżenia z Rosją, jak również finansowanie przez państwa zachodnie lewicowych oraz liberalno-demokratycznych partii i organizacji pozarządowych na Węgrzech. Po trzecie, Zachód jawi się jako przestrzeń światopoglądowej dekadencji i utraty tradycyjnych oraz narodowych wartości, do których Jobbik się odwołuje. Zdaniem polityków Jobbiku, społeczeństwa zachodnie uległy całkowicie globalizacji oraz procesom liberalizacji, dlatego Węgry powinny zaangażować się w dialog ze Wschodem, w szczególności ze światem islamu. Jobbik podkreśla jednak przy tym, że niektóre narody Europy (w domyśle Europy Środkowej i Wschodniej) zachowały wciąż istotną część tradycyjnych wartości. Po czwarte, nieustannym przedmiotem krytyki są poczynania Stanów Zjednoczonych i innych zachodnich potęg na arenie międzynarodowej. Przypisuje się im zwłaszcza brak poszanowania dla suwerenności poszczególnych państw (np. Iraku, Libii, Syrii czy Iranu), jak również realizację w sposób brutalny własnych interesów pod górnolotnymi hasłami „demokratyzacji” czy „przestrzegania praw człowieka”. Co więcej, państwa zachodnie mają odpowiadać za wspieranie terrorystów na Bliskim Wschodzie. Wiąże się to często z postrzeganiem amerykańskiej polityki jako znajdującej się pod wpływem proizraelskiego lobby, sam zaś Izrael jest uważany przez Jobbik za państwo terrorystyczne i gwałcące prawa człowieka. Te właśnie powody zostały zaprezentowane w tekście na przykładzie wypowiedzi liderów Jobbiku – Gábor Vony oraz Mártona Gyöngyösi’ego. Pierwszy jest oficjalnym i niekwestionowanym przywódcą ugrupowania, pełni również funkcję przewodniczącego grupy parlamentarnej⁴. Gyöngyösi natomiast jest zastępcą przewodniczącego grupy parlamentarnej, jednocześnie odpowiada w partii za kontakty międzynarodowe⁵. Politycy ci są najbardziej reprezentatywni dla tej problematyki, nie tylko ze względu na swoją pozycję w ugrupowaniu, lecz również z powodu częstego zabierania głosu odnośnie spraw dotyczących polityki międzynarodowej. W tekście jako główne źródła potraktowano dwie strony partii Jobbik – węgierskojęzyczną⁶, jak również anglojęzyczną⁷. Oprócz tego, ważną rolę odegrał portal *Al-fahír* oraz tygodnik *Barikád*, które powiązane są mniej oficjalnie z ugrupowaniem węgierskich nacjonalistów. Warto natomiast w tym miejscu postawić hipotezę, że antyzachodnia postawa Jobbiku musi skutkować swoiście antyzachodnią wizją polityki zagra-

⁴ Zob. *Elnöki köszöntő* [w:] <http://jobbik.hu/jobbikrol>, (dostęp: 20.03.2015r.).

⁵ Zob. tamże.

⁶ Zob. www.jobbik.hu

⁷ Zob. www.jobbik.com

nicznej.

1. *Partia Jobbik jako jedna z głównych sił politycznych na Węgrzech*

Ruch na Rzecz Lepszych Węgier jako partia polityczna narodził się w 2003r., na bazie powstałego wcześniej Stowarzyszenia Prawicowej Młodzieży (*Jobboldali Ifjúsági Közösség*)⁸. Ugrupowanie od początku ma charakter nacjonalistyczny, antyliberalny, antyglobalistyczny, eurosceptyczny oraz opiera swój światopogląd na tradycyjnych wartościach. Jobbik negatywnie ocenia politykę Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych oraz Izraela⁹. Jednocześnie deklaruje sympatię wobec Rosji, Iranu, Syrii oraz Turcji. Ważny komponentem jest dla Jobbiku idea turanizmu, według której Węgrzy należą do grona narodów określanych jako turańskie. Do tej grupy zalicza się zwłaszcza takie nacje, jak Turków, Azerów czy Kazachów, jak również Mongołów czy niekiedy nawet Japończyków, Koreańczyków, a nawet Tybetańczyków¹⁰. Niekiedy włącza się w to grono również Bułgarów, choć posługują się językiem słowiańskim. Turanizm ma również antyzachodni wymiar i stanowić ma alternatywę dla Węgier wobec ukierunkowania na Zachód. Ważnym składnikiem idei turańskiej jest także przekonanie o pochodzeniu od starożytnych Hunów, czego dowodem jest choćby fakt, że Attila to jedno z najpopularniejszych imion męskich na Węgrzech (Attyla – wódz Hunów). Stoi to w sprzeczności z dość powszechną teorią o przynależności Madziarów do grona narodów i ludów ugrofińskich. Skutkiem tego jest konieczność przyjęcia chociażby zupełnie innego dyskursu wobec wyznawców islamu, niż czynią to nacjonałisci i eurosceptycy w innych krajach europejskich (Front Narodowy, Brytyjska Partia Narodowa, Partia Wolności w Holandii itd.), wszak znaczącą część narodów uważanych za turańskie stanowią wyznawcy Allaha.

Jobbik ubiega się o podjęcie intensywnych działań w trosce o sytuację Węgrów w krajach sąsiednich (zwłaszcza w Rumunii, w Serbii, na Słowacji oraz na Ukrainie), dlatego też oskarżany jest o rewizjonizm terytorialny, sama zaś formacja podkreśla swoje przywiązanie do Wielkich Węgier (czy inaczej: Węgier sprzed Trianon). Jobbik po raz pierwszy wziął udział w wyborach w 2006 r., gdy startował wspólnie z Węgierską Partią Sprawiedliwości i Życia – MIÉP (*Magyar Igazság és Élet Pártja*)¹¹. Uzyskano wtenczas 2,2% głosów i nie zdobyto ani jednego miejsca w parlamencie¹². Natomiast

⁸ Zob. *Első évek és a Harmadik Út* [w:] www.jobbik.hu, (dostęp: 20.03.2015r.).

⁹ Zob. *Külsügyi program* [w:] www.jobbik.hu, (dostęp: 20.03.2015r.).

¹⁰ Zob. *Pan-Turanianism* [w:] <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/440695/Pan-Turanianism>, (dostęp: 20.03.2015r.).

¹¹ Zob. *Első évek és a Harmadik Út* [w:] www.jobbik.hu, (dostęp: 20.03.2015r.).

¹² Zob. *2006 Országgyűlési Választások* [w:] http://www.valasztas.hu/parval2006/main_hu.html, (dostęp: 20.03.2015r.).

w 2009 r. odniósł olbrzymi sukces wyborczy, zdobywając 14,77% głosów w wyborach do Parlamentu Europejskiego i jednocześnie trzy mandaty europosłów¹³. Z kolei w 2014 r. ugrupowanie uzyskało niemal identyczny wynik – 14,67%¹⁴, a zatem również trzech europarlamentarzystów. Do węgierskiego parlamentu Jobbik wszedł natomiast w 2010 r. z wynikiem 16,67%¹⁵, podczas gdy kolejne wybory parlamentarne z kwietnia 2014 r. przyniosły Jobbikowi 20,22% głosów¹⁶. Warto jednak zaznaczyć, że partia nie uzyskała do tej pory żadnego mandatu w jednomandatowych okręgach wyborczych.

2. Powody krytyki Zachodu przez partię Jobbik

2.1. Państwa zachodnie winne rozbiorowi Węgier

Koniec pierwszej wojny światowej przyniósł Węgom wpierw rewolucję bolszewicką pod wodzą Béli Kuna, następnie zaś utratę ponad ⅓ historycznych ziem Korony Św. Stefana na mocy Traktatu z Trianon (4 czerwca 1920 r.), do którego podpisania Węgrzy zostali zmuszeni przez państwa Ententy¹⁷. W wyniku tego postanowienia znacząca wówczas część Madziarów zmuszona była mieszkać w państwach-beneficjentach porozumienia określanego jako „rozbiór Węgier”: Czechosłowacji, Rumunii oraz Jugosławii (niewielkie połacie Węgry utraciły również na rzecz Austrii i Polski, choć niemal niezamieszkane przez ludność etnicznie węgierską)¹⁸. Węgrzy stanowią obecnie znaczącą mniejszość na Słowacji, w Rumunii, oprócz tego zamieszkują zwarte terytoria dzisiejszej Serbii, Ukrainy i w niewielkim stopniu również Słowenii.

W wywiadzie dla austriackiego tygodnika *Zur Zeit*, przeprowadzonym w dziewięćdziesiątą rocznicę Trianon, Vona skrytykował traktat, poczynając od stwierdzenia, że używana terminologia nie jest prawidłowa, gdyż traktat jest wynikiem negocjacji, podczas gdy w tym wypadku Węgry spotkał dyktat, według którego wrogowie Węgier „zadecydowali o losie kraju, opierając się na kłamstwach, zmanipulowanych cyfrach oraz fałszywych sprawozdaniach”¹⁹. Winnymi rozbiorowi były głównie „krótkowzroczne mocarstwa” (w domyśle Wielka Brytania, Francja oraz Stany Zjednoczone) oraz „sfrustrowane narody znane jako państwa Małej Ententy”. Według Vony, Trianon

¹³ Zob. *Erősödés és siker az EP választásokon* [w:] www.jobbik.hu, (dostęp: 20.03.2015r.).

¹⁴ Zob. *Az Európai Parlament tagjainak 2014. évi választása* [w:] <http://www.valasztas.hu/dyn/ep14/szavossz/hu/emjk.html>, (dostęp: 20.03.2015r.).

¹⁵ Zob. *Jobbik a Házban* [w:] www.jobbik.hu, (dostęp: 20.03.2015r.).

¹⁶ Zob. *Országgyűlési Képviselők Választása* [w:] http://valasztas.hu/hu/ogyv2014/861/861_0_index.html, (dostęp: 20.03.2015r.).

¹⁷ Zob. J. Kochanowski, *Węgry. Od ugody do ugody 1867-1990*, wyd. cyt., s. 47-69.

¹⁸ Zob. tamże, s. 67-68.

¹⁹ *Gabor Vona: Europe kept silent-interview* [w:] http://www.jobbik.com/gabor_vona_europe_kept_silent_-_interview, (dostęp: 22.03.2015r.).

nie był wyłącznie tragedią Węgier, lecz tragedią Europy jako całości, ponieważ zdestabilizował Europę Środkową oraz Wschodnią i był źródłem niekończących się konfliktów w regionie²⁰. Lider Jobbiku krytykuje również aktualną postawę Unii Europejskiej wobec sytuacji Węgrów w krajach ościennych, zwłaszcza na Słowacji. Zdaniem Vony, jednym z głównych argumentów za przystąpieniem do Unii Europejskiej było na Węgrzech przekonanie, że Unia nie będzie tolerowała „dyskryminacji i wrogości” wobec etnicznych Węgrów²¹. Co więcej, praktyczny zanik granic międzypaństwowych miał przyczynić się do ponownej unifikacji narodu. Vona podkreśla, że wiele mówiono o wspólnych wartościach Europy odrzucających podwójne standardy oraz dyskryminację rasową i etniczną, jednak Europa zachowuje milczenie, kiedy Węgrzy są atakowani za posługiwanie się ich własnym językiem, albo kiedy słowacka policja rozprawia się brutalnie z fanami klubu DAC 1904 Dunajská Streda (klub mniejszości węgierskiej na Słowacji), czy też w sytuacji, gdy słowacki parlament ratyfikuje ustawę językową mającą dyskryminować Węgrów. Lider Jobbiku porównuje również retorykę Unii Europejskiej do międzynarodówki komunistycznej, której ideologia opierała się na postulacie zniesienia państw narodowych – co proponować ma także Unia²².

2.2. Zachód wrogi suwerenności Węgier

Państwom zachodnim (czy też uważanym za takowe) przypisuje się częstokroć finansowanie na Węgrzech organizacji pozarządowych oraz partii politycznych o charakterze lewicowym lub liberalno-demokratycznym. Jest to przedmiot krytyki nie tylko węgierskich nacjonalistów, lecz również centroprawicowego rządu Fideszu niezadowolonego ze wspierania opozycji z zewnątrz. Rząd Węgier oskarżył w 2014 r. Norwegię o wspieranie pozarządowych organizacji poprzez granty pochodzące z Funduszu Norweskiego²³. W teorii ma on na celu wspieranie państw Unii Europejskiej z najniższych dochodem krajowym brutto, w zamian za co kraje EFTA (Norwegia, Islandia, Lichtenstein) mogą korzystać z możliwości i swobód jednolitego rynku UE²⁴. Dzięki Funduszowi Norweskiemu powinny zmniejszyć się różnice między państwami europejskimi nie tylko na polu ekonomicznym, lecz również i społecznym. W ten sposób pieniądze mogą trafiać do rozmaitych organizacji opozycyjnych promujących np. równość płci czy ideologię gender. Doszło ostatecznie do zamknięcia biur kilku organizacji

²⁰ Zob. tamże.

²¹ Zob. tamże.

²² Zob. tamże.

²³ Zob. *Hungary raids NGOs, accuses Norway of political meddling* [w:], <http://www.reuters.com/article/2014/06/02/us-hungary-norway-funding-ngo-idUSKBN0ED1QW20140602>, (dostęp: 22.03.2015r.).

²⁴ Zob. *Frontpage - EEA Grants* [w:] <http://eeagrants.org/>, (dostęp: 22.03.2015r.).

pozarządowych, które zajmowały się dystrybucją grantów z Funduszu Norweskiego. Zdaniem rządu węgierskiego, Fundusz Norweski wspierał m.in. zielono-liberalną partię „Polityka Może Być Inna” – LMP (*Lehet Más a Politika*), która posiada swoją reprezentację w parlamencie Węgier i stanowi opozycję wobec Fideszu. János Lázár, szef Kancelarii Premiera, oskarżył Norwegię, iż próbuje wpływać na politykę wewnętrzną Węgier poprzez granty: „odniosłem wrażenie, że wspieracie jednopartyjną demokrację na Węgrzech, z jedną partią, którą lubicie”²⁵. Rząd Fideszu zadeklarował jednocześnie, że nie ma na celu zwalczania organizacji pozarządowych, lecz za niestosowne uważa wykorzystywanie ich przez inne państwa do ingerowania w sprawy wewnętrzne Węgier. Stro-
na norweska natomiast oskarżyła Budapeszt o łamanie standardów demokratycznych i swobód obywatelskich²⁶.

W tym kontekście Jobbik zgadza się z rządem Fideszu i również krytykuje wsparcie z zagranicy dla partii oraz organizacji o profilu lewicowym lub liberalno-demokratycznym. „Nasza narodowa suwerenność jest jak najbardziej ważna, dlatego Jobbik wierzy, że węgierskie siły polityczne muszą uczynić wszystko co w ich mocy dla jej zachowania” – powiedział Gyöngyösi, komentując wizytę ówczesnego lidera Węgierskiej Partii Socjalistycznej (MSZP) w Waszyngtonie²⁷. Było to kilka tygodni przed wyborami parlamentarnymi na Węgrzech, które odbyły się 6 kwietnia 2014 i przyniosły ostatecznie zwycięstwo dla partii rządzącej. Gyöngyösi zarzucił wten-
czas na konferencji prasowej, że suwerenność Węgier jest gwałcona poprzez próby wpływu obcych sił na wynik wyborów krajowych. Co więcej, należy dokonać wysiłków uniemożliwiających wpływanie przez inne państwa na politykę wewnętrzną Węgier²⁸. Dlatego operacje organizacji pozarządowych powinny być bardziej transparentne, ponieważ zadaniem Jobbiku te właśnie podmioty są w stanie oddziaływać na węgierską scenę polityczną poprzez zagranicznych sponsorów. Przypomina, że były premier Ferenc Gyurcsány (MSZP) przyznał się do otrzymywania pieniędzy z niejasnych źródeł²⁹. „Nie wiemy, dlaczego prezydent partii socjalistycznej Attila Mesterházy pojechał do Waszyngtonu, aby otrzymać rozkazy czy aby zabezpieczyć przepływ pieniędzy?” – zapytuje Gyöngyösi³⁰. Stwierdza również, że kolejny były premier Węgier z ramienia MSZP, Gordon Bajnai, otrzymywał na swoją fundację miliony dolarów z Centrum Amerykańskiego Postępu (*Center for American Progress*), organizacji powiązanej z amerykańską

²⁵ *Hungary raids NGOs, accuses Norway of political meddling* [w:] wyd. cyt.

²⁶ Zob. tamże.

²⁷ Zob. *Vajon Mesterházy a pénzügyi források útját egyeztette Washingtonban?* [w:] http://alfahir.hu/vajon_mesterhazy_a_penzugyi_forrasok_utjat_egyeztette_washingtonban, (dostęp: 22.03.2015r.).

²⁸ Zob. tamże.

²⁹ Zob. tamże.

³⁰ Tamże.

Partią Demokratyczną. Dodaje, że do osób wspierających wówczas Bajnai'a należał także Charles Gati, były doradca Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych. Miał on kiedyś powiedzieć: „istnieją demokratyczne, lub, jeśli to niemożliwe, inne możliwości obalenia rządu węgierskiego, jeśli sprzeciwia się on zachodnim oczekiwaniom”³¹.

2.3. Zachód jako obraz światopoglądowej dekadencji i liberalizmu

Jobbik uważa, że świat zachodni pogrążył się kryzysie tożsamości, co jest rezultatem odejścia od tradycyjnych wartości. W związku z tym, politycy tej formacji postulują od lat otwarcie się na Wschód (zwłaszcza na narody uważane za pokrewne), gdzie wciąż tradycja broni się przed wpływami liberalizmu oraz globalizmu. Niepodobna otworzyć się na Wschód bez dialogu ze światem islamu, który zatem Jobbik postuluje³². Taka sympatia wobec muzułmanów mogłaby wydawać się dziwna ze strony przywódcy partii uznawanej częstokroć za ksenofobiczną. Za tym ma jednak stać podziw Vony dla pielęgnowania tradycyjnych wartości przez wyznawców islamu. Lider Jobbiku podkreśla, że sam jest praktykującym katolikiem, jednakże odnosi się z sympatią wobec islamu jako do religii skutecznie chroniącej swoje tradycje i opierającej się liberalizmowi³³.

Podczas swojej wizyty w 2013 r. w Turcji, Vona gościł na kilku uniwersytetach w tym kraju. Na jednym z jego spotkań zgromadzić się miało około trzystu studentów Uniwersytetu Sakarya, tematem zaś rozmów była planowana wspólna przyszłość turecko-węgierska. Uczelnia ta ma być zasłużona w badaniach nad turanizmem³⁴. Według lidera Jobbiku, niektóre z państw europejskich oraz znacząca część azjatyckich wciąż zachowały wiele z uniwersalnych tradycji ludzkości. Żeby zbudować odpowiedni system wartości na Węgrzech, należałoby zatem zintegrować istotę europejskości z mentalnością azjatycką. Co więcej, istnieje szansa na to nie tylko na Węgrzech, lecz również w Rosji oraz w Turcji, które również mają łączyć wartości europejskie i azjatyckie. Zdaniem Vony, Węgrzy, Rosjanie i Turcy są narodami europejskimi oraz azjatyckimi jednocześnie. Nawiązuje w ten sposób do ich historii, losu i rozmieszczenia. Dlatego właśnie te nacje powinny przedstawić euroazjatycką alternatywę³⁵. Według niego, misją turanizmu jest budowa mostów między Zachodem a Wschodem, jak również między muzułmanami a chrześcijanami w celu walki o lepszy świat. „Musimy pokazać, że chrześcijaństwo i muzułmanie nie są wrogami, lecz braćmi” – powiedział Vona. Sam przewodniczący

³¹ Tamże.

³² Zob. G. Vona, *Islam* [w:] http://www.jobbik.com/vona_g%C3%A1bor_about_islam, (dostęp: 24.03.2015r.).

³³ Zob. tamże.

³⁴ Zob. Vona Gábor: *az eurázsiai jövő alapja a tradíció*, [w:]

http://alfahir.hu/vona_gabor_az_eurazsiai_jovo_alapja_a_tradicio, (dostęp: 24.03.2015r.).

³⁵ Tamże.

Jobbiku przyznaje, że inspiruje się takimi myślicielami jak: Artur Schopenhauer, Friedrich Nietzsche, Mircea Eliade, Konrad Lorenz, Rüdiger Safranski oraz Mistrz Eckhart. Jeśli jednak miałby określić do jakich osobistości odwołuje się najbardziej w swoim rozumowaniu świata, to Vona wymienia tutaj przedstawicieli tradycjonalizmu jak: Béla Hamvas, Julius Evola czy René Guenon³⁶. Stwierdza, że ich myśl jest niedoceniana w globalnym i neoliberalnym świecie, bazującym na antytradycjonalizmie. Sam Zachód oceniany jest tutaj bardzo negatywnie, gdyż zdaniem Vony, w krajach zachodnich ludność uległa zupełnie globalizacji oraz procesom totalnej liberalizacji światopoglądowej.

Lider Jobbiku negatywnie ocenia rewolucję światopoglądową zapoczątkowaną przez Renesans i Reformację, zaś kontynuowaną przez Oświecenie, oraz okres rewolucji przemysłowej. To miało zaciemnić wszystko. Dodaje tutaj ważną w tym kontekście uwagę: „Stany Zjednoczone Ameryki były założone jako państwo bez tradycji. Utożsamiało siebie poprzez zmieszanie koncepcji wolności oraz uczucia, że jest olbrzymią siłą mającą przed sobą misję globalną”³⁷. To zaś zdaniem Vony nie znaczy nic więcej, niż „eksportowanie” amerykańskich wartości na świat niezależnie, czy są gdziekolwiek potrzebne. Częstokroć w różnych miejscach świata nie było żądania otrzymania tych wartości, lecz używano takich słów jak „pokój światowy”, „demokracja” czy „liberalizm” do agresywnego poczynania na arenie międzynarodowej przez Amerykanów³⁸. Lider Jobbiku podkreśla, że „kultura islamska jest bardziej pielęgnująca swoją tradycję niż chrześcijańska”³⁹. Jednocześnie Vona życzy kościołom chrześcijańskim, ażeby zdecydowanie bardziej angażowały się w obronę narodowych tradycji, jak również występowały czynnie przeciwko „intelektualnemu i duchowemu zanieczyszczeniu liberalizmu”. Jednakże chrześcijańskim instytucjom religijnym, które powinny tutaj podjąć batalię ideologiczną, lider Jobbiku zarzuca bierność wobec zastanej sytuacji⁴⁰. Jego zdaniem, skutecznie oprzeć się liberalizmowi może zatem wyłącznie świat islamu jako jedyna kultura zachowująca swoje tradycje. Przywódca partii zaznacza przy tym wyraźnie, że w żaden sposób nie sympatyzuje z zamachowcami-samobójcami czy bezwzględnymi wojnami czynionymi przez część wyznawców Allaha, natomiast uważa, że ostatnią nadzieją dla tradycyjnej kultury jest właśnie świat islamu. Co więcej, jeżeli islam ulegnie liberalizmowi, nie będzie już zapory przeciwko „ciemności globalizmu”. „Wówczas historia faktycznie zbliży się do końca i to nie będzie szczęśliwy koniec” – dodaje Vona⁴¹.

³⁶ Zob. G. Vona, *Islam*, wyd. cyt.

³⁷ Tamże.

³⁸ Zob. tamże.

³⁹ *Jobbik President Gábor Vona: The real division in the world today is not among religions and cultures* [w:] <http://www.hungarianambiance.com/2013/11/jobbik-president-Gabor-vona-real.html>, (dostęp: 25.03.2015r.).

⁴⁰ Zob. tamże.

⁴¹ G. Vona, *Islam*, wyd. cyt.

2.4. Zachód jako agresor na arenie międzynarodowej

Jobbik bardzo krytycznie ocenia kraje zachodnie, zarzucając im również rolę inicjatora – agresora na arenie międzynarodowej. Przypisuje im wywoływanie konfliktów na Bliskim Wschodzie, jak również na Ukrainie. Szczególnie negatywnie oceniane są Stany Zjednoczone, jak również Izrael oraz władze w Kijowie. Z sympatią odnosi się natomiast Jobbik wobec Rosji, Iranu, Syrii, Libanu oraz Palestyńczyków. Márton Gyöngyösi zarzucił Zachodowi destabilizowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie z powodu swoich geopolitycznych celów⁴². Przykładem tego miał być atak na Afganistan czy okupacja Iraku. Stwierdza również, że ISIS (Państwo Islamskie) zostało stworzone z poparciem Zachodu (sił euroatlantyckich), zaś terroryści uzyskali nową szansę, po tym jak wcześniej nie powiodło się rebeliantom w Syrii. Z tego powodu Zachód jest w ogromnej mierze odpowiedzialny za obecną sytuację w regionie, właśnie ze względu na finansowe, militarne i polityczne wsparcie dla terrorystycznych organizacji próbujących obalić wcześniej rządy Al-Assada w Syrii. „Ponieważ im to się nie udało, to zaczęli przenikać sąsiednie kraje” – powiedział Gyöngyösi⁴³.

Celem Zachodu od czasów zakończenia Zimnej Wojny ma być kontrola całego „Kontynentu Euroazjatyckiego”. Gyöngyösi podkreśla, że w ciągu ostatnich kilku dekad amerykańska polityka zagraniczna ma być pod olbrzymim wpływem negatywnie przez niego ocenianych amerykańskich neokonserwatystów, których celem jest świat monopolarny i nowy porządek⁴⁴. Ma on bazować na opartej na przemocy ekspansji, monopolu liberalnej polityki, ekonomii oraz wartości kulturowych Stanów Zjednoczonych. Amerykanie zdolni mają być do używania broni w celu „budowy demokracji”, tak jak miało to być w przypadku Iraku i Afganistanu. Tam, gdzie interwencja zbrojna jest niemożliwa, „Neokoni” preferują prowadzić wojnę w sposób mniej bezpośredni. Służyc temu ma finansowe wsparcie dla pożądanego przez siebie środowisk występujących pod hasłami wolności. Przykładem są granty Sorosa czy Fundacja Konrada Adenauera, co ma powodować służenie atlantyckim interesom. Niepożądane władze danego państwa mają być obalane za pomocą propagandy medialnej i powodowania kryzysu gospodarczego w kraju, chociażby za pomocą manipulowania ratingiem kredytowym przez agencje ratingowe czy też poprzez działalność Międzynarodowego Funduszu Walutowego albo

⁴² Zob. *Western and Hungarian mercenaries in ISIS units* [w:]

http://www.jobbik.com/western_and_hungarian_mercenaries_isis_units, (dostęp: 25.03.2015r.).

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Zob. *Interjú. Kűszöbön harmadik világháború? Beszélgetés Gyöngyösi Mártonnal az ukrán válság hátteréről, a neokonzervatív dzsihádról* [w:] wyd. cyt., s. 24.

Banku Światowego – „strażników neoliberalnego porządku światowego”⁴⁵. Ponieważ Stany Zjednoczone nie mogą sobie pozwolić na bezpośrednią konfrontację z głównymi rywalami – Rosją i Chinami – używają różnych metod destabilizacji, co miało być widoczne w Gruzji, Kirgistanie czy właśnie na Ukrainie⁴⁶. Zachód rości sobie również prawo do prawdy i sugeruje, że tylko zachodnie media są w stanie przedstawiać rzeczywistość w sposób obiektywny czy wręcz „niezależny”. Polityk przypomina jednak rolę stacji telewizyjnych CNN oraz BBC po 11 września 2001 r., kiedy media te miały nobilitować nieusprawiedliwione operacje w Afganistanie oraz w Iraku. „Oni kontynuują taką samą praktykę również dzisiaj, dając pretekst do ludobójstwa Palestyńczyków przez terrorystyczne państwo Izrael oraz oczerniają syryjski rząd Al-Assada czy Iran”⁴⁷.

Siłom zachodnim przypisuje Gyöngyösi odpowiedzialność za zbrodnię przeciwko ludzkości oraz spowodowanie kryzysu na Ukrainie. „Muszę stwierdzić, że każdy krok rosyjski jest odpowiedzią na zachodnie prowokacje” – powiedział polityk Jobbiku. Jego zdaniem, jest faktem, że ukraińska opozycja dostała finansowe i medialne wsparcie w celu obalenia prezydenta Janukowycza, ponieważ odmówił podpisać w listopadzie 2013 r. umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, która „skolonizowałaby jego ojczyznę”. W innym miejscu polityk zgadza się jednak, że przyczyną upadku rządów Janukowycza nie było tylko wsparcie Zachodu dla opozycji, lecz również korupcja ówczesnych władz Ukrainy i niepomysłne rządy Partii Regionów⁴⁸. Gyöngyösi dodaje, że istnieją dowody, że Amerykanie „zainwestowali” 5 miliardów dolarów na spowodowanie kryzysu na Ukrainie, jak również, iż wspierali skrajnie antyrosyjskich i antywęgierskich szowinistów ukraińskich, a na poparcie słuszności poglądów wymienia partię Swoboda oraz Prawy Sektor. Twierdzi też, że pod ukraińskimi barwami walczą najemnicy zorganizowani i opłacani przez Stany Zjednoczone. Polityk Jobbiku uważa, iż sytuacja na Ukrainie jest kolejnym aktem pomarańczowej rewolucji z 2004 r. i wynikiem światowej rywalizacji między osią Waszyngton-Bruksela a Moskwą⁴⁹. Dlatego, zdaniem Gyöngyösi’ego, nie można obwiniać Rosji, że chroni rosyjskojęzyczną mniejszość na wschodzie Ukrainy⁵⁰. Co więcej, Władimir Putin ma chronić świat od globalnego konfliktu.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Zob. tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Zob. *Jobbik: az új ukrán kormány sovinszta és illegitim* [w:]

http://alfahir.hu/jobbik_az_uj_ukran_kormany_sovinszta_es_illegitim, (dostęp: 27.03.2015r.).

⁴⁹ Zob. tamże.

⁵⁰ Zob. *Interjú. Kiszöbön harmadik világháború? Beszélgetés Gyöngyösi Mártonnal az ukrán válság hátteréről, a neokonzervatív dzsihádról*, wyd. cyt., s. 25.

Zakończenie: „wschodnia” koncepcja polityki zagranicznej partii Jobbik

Antyzachodnia postawa Jobbiku skutkuje również antyzachodnią wizją polityki zagranicznej dla Węgier, którą węgierscy nacjonaliści od lat postulują. W tym celu Jobbik proponuje otwarcie się Węgier na Wschód i stworzenie alternatywnych dla Zachodu relacji gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturowych. Oprócz rozwijania stosunków z krajami uważanymi za turańskie, jak Turcja, Azerbejdżan czy Kazachstan, Jobbik pragnie pogłębienia współpracy z Moskwą, a sam Gábor Vona proponuje współpracę euroazjatycką zamiast euroatlantyckiej. Swoje poglądy zaprezentował m.in. w wywiadzie dla rosyjskiego portalu *Geopolityka* w maju 2013 roku⁵¹. „W tym momencie, my Węgrzy jesteśmy chorymi pasażerami na tonącym statku europejskim, który stracił swoje wartości” – powiedział Vona i dodał, że Węgrzy muszą opuścić „ten statek”. Celem Unii Europejskiej ma być kolonizowanie Węgrów, wykorzystywanie taniej siły roboczej oraz zdobycie rynku. Zdaniem lidera Jobbiku, Unia nie przynosi niczego pozytywnego, również w sensie duchowym, zaś po upadku komunizmu z jego podejściem anty-wartości, obecnie Węgrzy żyją w żalności kapitalizmu. Dlatego Europa powinna powrócić do swoich korzeni i przywrócić relacje z tradycyjnymi kulturami, które istnieją obecnie wyłącznie na Wschodzie⁵². Podkreśla, że jego zdaniem, naród węgierski posiada pochodzenie tureckie i został uformowany na stepach należących dziś do Rosji, zanim ruszył na Zachód i założył państwo w Basenie Karpackim. „Nasza zachodnia integracja postępowała przez wieki, lecz nie zapomnieliśmy nigdy naszego wschodniego pochodzenia” – zaznaczył Vona. Polityk podkreśla, że Jobbik jest partią antykomunistyczną, lecz konsekwentnie domaga się rozwoju stosunków z Rosjanami, i czynił to także wtedy, gdy Viktor Orbán podjął antyrosyjskie działania – jeszcze jako lider opozycji. Przywódca Jobbiku podkreśla, że posiada dobre relacje z rosyjskimi dyplomatami w Budapeszcie i jest bardzo szczęśliwy, że Ambasada Federacji Rosyjskiej zawsze wysyła swojego przedstawiciela na coroczny kongres Jobbiku. Według Vony, Rosja, Niemcy i Turcja mogą być kluczowymi sojusznikami Węgier. Warto w tym miejscu dodać, że Jobbik w swojej antyzachodniej retoryce stara się unikać obwiniania Niemiec, skupiając się głównie na polityce Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej jako całości⁵³. Na marginesie warto zaznaczyć, że Jobbik postuluje również współpracę śród-

⁵¹Zob. Габор Вона: *евроатлантизм должен быть заменен на евразийство* [w:] <http://www.geopolitica.ru/article/gabor-vona-evroatlantizm-dolzhen-byt-zamenen-na-evraziystvo#.UZtcIKA4iN>, (dostęp: 26.03.2015r.).

⁵² Zob. tamże.

⁵³ Zob. tamże.

koweuropejską, która miałaby oprzeć się na porozumieniu Polski, Węgier oraz Chorwacji⁵⁴.

Poglądy Gábora Vony są w wielu punktach zgodne z ideologią euroazjatyizmu, której głównym propagatorem jest rosyjski geopolityk Aleksander Dugin, w przeszłości także doradca Władimira Putina. Lider Jobbiku spotkał się z nim w maju 2013 r. na Uniwersytecie Łomonosowa w Moskwie, na którym Dugin wówczas pełnił funkcję profesora. Głównym przedmiotem rozmów miały być stosunki gospodarcze między Rosją a Węgrami, kryzys Unii Europejskiej oraz ewentualny węgierski eksport do Rosji. Zdaniem Vony, Rosja reprezentuje Europę lepiej niż Stany Zjednoczone oraz Unia Europejska, zachowuje bowiem swoje tradycje i nie opiera wszystkiego na pieniądzu. Co więcej, Europa stała się sługą Stanów Zjednoczonych oraz ich gospodarki. Remedium na kryzys światowy nie może być pogłębienie integracji europejskiej, ponieważ oznacza ona, że kraje mogą stracić swoją niepodległość. Zauważył, że kiedyś chora Europa najechała Nowy Świat, aby załagodzić swoje własne problemy, zaś obecnie „chora Ameryka dokonuje inwazji na Europę, żeby zmniejszyć swój kryzys”⁵⁵. Przywódca Jobbiku stwierdził, że kraje nie powinny porzucić własnej historii i narodowych wartości, natomiast Rosja może odegrać rolę równoważnika dla amerykańskiej. Jego zdaniem, obietnice Unii Europejskiej były tylko kłamstwami, zaś Węgry nie uzyskały więcej wolności, natomiast straciły swój rynek oraz fabryki. Dlatego w najbliższych latach Węgry muszą zdecydować, czy chcą zostać w Unii Europejskiej, czy dołączyć do formującej się Unii Euroazjatyckiej. Dodaje, że jest pewny, że pierwsza opcja oznacza brak przyszłości dla Węgier. Natomiast w wywiadzie dla portalu „Alfahír” podkreślił, że wszystkie siły narodowe powinny połączyć się w walce o lepszy świat oraz przeciwko oddawaniu się „globalnemu liberalizmowi”. Nie jest tutaj ważne, czy będą to społeczności chrześcijan, muzułmanów czy buddystów. Węgry – zdaniem Vony – sprzymierzają się aktualnie z tymi siłami, które rujną węgierską gospodarkę, wycinają tanią siłę roboczą, zalewają węgierski rynek własnymi produktami, zmuszają kraj do udziału w bezsensownych wojnach, podważają tradycje narodowe oraz nazywają węgierskich nacjonalistów rasistami⁵⁶.

Reasumując, tezę niniejszego artykułu jest stwierdzenie, że antyzachodnia postawa partii Jobbik skutkuje również antyzachodnią wizją polityki zagranicznej dla Węgier. Według przywódców Jobbiku, Budapeszt powinien podjąć decyzję o opuszczeniu

⁵⁴ Zob. *Külügyi program*, wyd. cyt.

⁵⁵ *Gábor Vona had a lecture at Lomonosov University in Russia* [w:] http://www.jobbik.com/g%C3%A1bor_vona_had_lecture_lomonosov_university_russia (dostęp: 26.03.2015r.).

⁵⁶ Zob. *Jobbik President Gábor Vona: The real division in the world today is not among religions and cultures*, wyd. cyt.

Unii Europejskiej i skłonić się do intensyfikacji stosunków ze Wschodem, czemu służyć mogłoby przystąpienie do projektowanej Unii Euroazjatyckiej na czele z Rosją. Jobbik krytykuje Zachód na wielu płaszczyznach. Ma być on odpowiedzialny za Traktat z Trianon, uważany przez węgierskich nacjonalistów za rozbiór Węgier. Państwa zachodnie oskarżane są o dążenie do odebrania Węgrom suwerenności oraz wtrącanie się w wewnętrzne sprawy kraju, chociażby poprzez finansowanie lewicowej i liberalnej opozycji. Łączyć to się ma ze wspieraniem organizacji promujących tzw. zachodnie wartości, nazywane przez węgierskich nacjonalistów „anty-wartościami”. Zachód miał zatracić swoją tożsamość, co jest efektem amerykańskiej, idącej przeciw z kraju bez historii – jak to określają przywódcy Jobbiku. Natomiast chęć podporządkowania sobie całego świata przez Stany Zjednoczone ma być przyczyną wielu konfliktów, wśród których Jobbik wymienia wojnę w Afganistanie, Iraku, Syrii oraz konflikt na Ukrainie.

Criticism of the West by Hungarian nationalists. An example of the party "Jobbik"

The article is concerned with the problem of Jobbik's (Movement for Better Hungary) relation to the West. Undoubtedly, Movement for Better Hungary is one of the the strongest political parties in Hungary with increasing influence on Hungarian society. Anti-Western criticism is important part of Jobbik's political attitude. The thesis of that article is assumption that anti-Western attitude of Jobbik must result in anti-Western vision of foreign policy. The thesis was confirmed. What is noteworthy, Jobbik proposes an alternative for Hungarian foreign policy: progress of relations with such countries like Russia, Turkey or Kazakhstan.